

LISTY LISTY

* * *

Szanowny Panie Kornak,

Pragnę złożyć serdeczne gratulacje Panu i Stowarzyszeniu „NIGDY WIĘCEJ” z okazji otrzymania przez Państwa Europejskiej Nagrody Kibiców.

W imieniu obywateli USA wyrażam ogromne uznanie dla Waszego długotrwałego zaangażowania w zwalczanie rasizmu i antysemityzmu. Szczególnie podziwiam Wasze wysiłki mające na celu podniesienie świadomości społecznej i zapobieganie rasistowskim incydentom w trakcie imprez sportowych. Wasze odważne działania zaczynają przynosić owoce w postaci zwracania uwagi mediów na niepokojące zdarzenia i dopingowania urzędników do podjęcia właściwych kroków.

Życzę Wam nieustannych sukcesów w tej ważnej pracy. Mam nadzieję, że wkrótce będziemy mieli okazję spotkać się i szczegółowo przedyskutować Wasze plany na Mistrzostwa Euro 2012.

Załączam wyrazy głębokiego szacunku,

LEE FEINSTEIN

ambasador

Stanów Zjednoczonych w Polsce

* * *

Drogi Rafale,

Serdecznie dziękuję za egzemplarz doskonałej książki na temat radykalnej prawicy (R. Pankowski: *The Populist Radical Right in Poland. The Patriots*, recenzja w dalszej części magazynu – dop. red.). Przeczytałem ją z podziwem. Jest to praca bardzo potrzebna i aktualna. Mam nadzieję, że dopilnujesz, aby książka trafiła do Williama Hague’a, brytyjskiego ambasadora w Warszawie, a przede wszystkim do Edwarda Lucasa z pisma „The Economist”, który wywiera znaczny wpływ na opinię publiczną (zwłaszcza w Ameryce), ale nie jest informowany na bieżąco o tych sprawach.

Jak zapewne wiesz, wypowiadałem się publicznie raz lub dwa razy na ten temat, częściowo dlatego, że nikt w tym kraju ani prawdopodobnie nigdzie indziej zdaje się nie mieć pojęcia, co **Pis** naprawdę sobą reprezentuje. Szczególnie podobają mi się w Twojej pracy części dotyczące historii Piłsudskiego, **Dmowskiego**, **Piaseckiego** i **Zadruży**, pokazujące korzenie dzisiejszych strasznych zjawisk.

Książce brakuje jedynie, uważam, odrębnego rozdziału poświęconego polskiemu katolicyzmowi, a zwłaszcza jego szczególnemu nurtowi, który ponownie wypłynął na powierzchnię w **Radiu Maryja**. Widzę, że wydawca książki jest z Abingdon. Jeśli kiedykolwiek miałbyś okazję być z wizytą u wydawców, proszę zajrzyj również i do nas. Ze swej strony postaram się z Tobą spotkać, gdy tylko znowu będę w Warszawie.

Pozdrawiam serdecznie,

NORMAN DAVIES

* * *

Witam serdecznie,

Chciałbym zwrócić Waszą uwagę na stronę **Afery Prawa** – to jedno z największych skupisk antysemitów w Internecie. Przepojony antysemityzmem jest też blog „patrioty”, niejakiego **Mi-chalkiewicza**.

W mojej okolicy na szczęście nie ma ani kibiców, ani rasistów, Afrykanie chodzą po ulicach (mieszkają niedaleko). Nie widzi się antysemickich napisów na płotach... Działam w środowisku muzyków country i chyba jest to najbardziej tolerancyjna grupa ludzi związana z muzyką rozryw-

kową. Są wśród nas Żydzi (np. Michael Fedoroff, Żyd z Sankt Petersburga, mój przyjaciel).

W swoim przewodniku po Jurze Krakowsko-Wieluńskiej pisałem o Żydach zamieszkujących te tereny do mniej więcej 1945 roku, o zaniedbanych cmentarzach żydowskich, o częstochowskim getcie... Jestem fanem kultury żydowskiej, prawdziwego humoru żydowskiego (szmonces też trawię). Myślę, że zwalczanie szeroko rozumianej ksenofobii należy rozpocząć od edukacji: ludzie palają nienawiścią do czegoś, co jest im nieznanne, a przez to może być dla nich groźne. Szkoda że nie biorą pod uwagę drugiej opcji: że to „nieznane” może być dla nich przyjazne, a nawet stanowić dobrodziejstwo!

Pozdrawiam serdecznie,

URSZULA JAKUBOWSKA

* * *

Szanowni Państwo,

Chciałbym poruszyć bardzo ważny temat. W tej sprawie kontaktowałem się m.in. z Gminą Żydowską we Wrocławiu, ale poradzono mi, by napisać do Państwa.

Mieszkam w Oleśnicy koło Wrocławia. W mieście ukazują się dwa tygodniki, jeden z nich to „**Panorama Oleśnicka**”. Na tytułowej stronie widnieje napis: „Polska gazeta”. Co roku redaktor naczelny **Roman Rybak** publikuje stylizowaną humorystycznie **Szopkę Świąteczną**. W ostatniej zawarł wierszyk o Powiatowym Centrum Edukacji i Kultury. W mojej ocenie tekst jest oburzający: „Byli Czesi, byli Żydzi, jakoś mi się to nie widzi (...)”. W tym fragmencie wyraźnie widać niechęć do mniejszości.

Być może nie oburzyłoby mnie to aż tak bardzo, gdyby nie obecniejsze publikacje ukazujące się w tygodniku. Wspomnę też, że „Panorama Oleśnicka” reklamuje się za pomocą hasła: „Polska gazeta w polskim domu”.

Jestem dość młodym człowiekiem, może się w tej sprawie mylę, a wierszyk wcale nie jest oburzający. Tym bardziej będę wdzięczny, jeżeli dostanę odpowiedź na moją wiadomość.

Pozdrawiam serdecznie,

MACIEJ Z OLEŚNICY

(nazwisko do wiadomości redakcji)

* * *

Witam,

Mam do Pana i redakcji ogromną prośbę: proszę usunąć moje imię i nazwisko z artykułu **Skradzione komiksy** zamieszczonego na stronie internetowej „NIGDY WIĘCEJ”. Przez przypadek ostatnio się o tym dowiedziałam, a, proszę mi uwierzyć, nie mam i nie chcę mieć więcej nic wspólnego z ruchem skinheadzkiem.

Czas tworzenia gazetki „**Walczący Patriotą**” mogę nazwać „poszukiwaniem siebie”. Trafiłam wtedy na niekoniecznie porządne osoby, które na nastolatce zrobiły dosyć duże wrażenie, i z ich pomocą zaczęłam pracować nad głupim pismem. To była przygoda i trwała chyba około roku.

Proszę mi wierzyć, w tej chwili jestem jak najbardziej tolerancyjna dla innych ras, nacji, niepełnosprawnych czy innych wyznań religijnych. Chyba ten czas pokazał mi, jak nie należy funkcjonować. Jestem teraz porządną kobietą, która zdaje sobie sprawę z wartości innych ludzi (niekoniecznie białych) i nie chcę być wiązana z ruchem neonazistowskim.

Z wyrazami szacunku,

URSZULA HAJDUCZENIA

* * *

Witam,

Od kilkunastu miesięcy na jednym z budynków na stacji PKP w Brwinowie są antysemickie napisy. Powiadomiłem o tym kolej i po kilku miesiącach otrzymałem odpowiedź, że nie zostaną one

usunięte – chociaż znajdują się na peronie. Napisałem więc, że zlikwiduję je na własny koszt i dostałem pismo zabraniające mi podjęcia takich kroków!

Do niekompetencji pracowników PKP już się przyzwyczaiłem... Ale zbliża się rocznica wybuchu powstania w getcie warszawskim i do Brwinowa przyjedzie mój przyjaciel, który jest Żydem i obecnie mieszka w Amsterdamie. Jego dziadkowie mieszkali w Brwinowie, potem zostali wywiezieni do getta warszawskiego, a potem spaleni w Treblince. On nigdy nie był w Polsce, ale szczyli się swoimi polskimi korzeniami. Zna bardzo dobrze język polski. Przyjedzie pociągiem i wysiądzie na stacji – a tam napisy. Przecież nie zrozumie tego, że znajdują się tam z powodu niekompetencji pracowników PKP, tylko uzna, że to my, Polacy, jesteście nadal antysemitami.

Jak to się ma do odtwarzania tradycji dawnych mieszkańców tych miejscowości?

Pozdrawiam,

PIOTR KŁOSEK-KRAWCOWICZ

* * *

Witam,

Od ponad roku jestem pracownikiem jednego z salonów Empiku i ze smutkiem zauważam, że zarząd firmy o tak dużych tradycjach w Polsce nie przywiązuje należytej uwagi do kontroli profilu pism sprzedawanych w salonach. O ile firma Empik już jakiś czas temu wycofała się ze sprzedaży pism pornograficznych, o tyle nie bardzo ją chyba obchodzi profil „polityczny” czasopism, które posiada w swojej ofercie.

Chodzi konkretnie o czasopismo muzyczne „**7 Gates of Hell**”. Temat jest tym bardziej aktualny, że w ostatnich numerach „NIGDY WIĘCEJ” sporo uwagi poświęcałście black metalowi i jego odmianie, a właściwie dewiacji o nazwie NSBM (narodowo-socjalistyczny black metal – dop. red.). Wspomniane przeze mnie pismo ma taki profil, o którym pisałście, wywiadów do niego udziela wiele kapel, niemających nic wspólnego z antysemityzmem czy rasizmem, takich jak Suffocation, Celtic Frost, Immolation itp. (Suffocation ma nawet w składzie dwóch ciemnoskórych muzyków). Cóż z tego, skoro obok wspomnianych zespołów pojawiały się na łamach pisma wywiady i materiały o takich grupach, jak **Burzum**, **Furia**, **Ohtar**, **Iperyt** czy **Dark Fury**, żeby wymienić tylko „skład” ostatnich trzech numerów. Jeśli chodzi o wywiad z tą ostatnią kapelą, Dark Fury, to jest to już jawne przyznawanie się do antysemityzmu, rasizmu i ksenofobii.

Sprawa jest o tyle trudna, że we wspomnianych wywiadach nie dopatrzyłem się nawoływania do przemocy, a zdaje się, iż właśnie to działanie jest prawnie zakazane, ale może warto zasugerować władzom firmy, aby baczej przyjrzały się pismu „7 Gates of Hell” i może zrezygnowały z jego sprzedaży, zanim zszargają sobie opinię, sprzedając numer, który będzie jawnie łamał polskie prawo. Zaznaczam, że mój list ma charakter jedynie informacyjny, a nie roszczeniowy, i jeśli stwierdzicie, że sprawa jest nie do wygrania lub na tyle błaha, że nie warto się nią zajmować, zaakceptuję to, mam zaufanie do Waszego pisma. Nie jest to sprawa, która spędzałaby mi sen z powiek, ale myślę, że lepiej było w naszym kraju, gdyby kapele NSBM miały jak najmniejszą możliwość propagowania swoich poglądów.

Pozdrawiam i życzę, aby Wasze pismo zachowało tak wysoki poziom jak dotychczas, a jeszcze bardziej życzę nam wszystkim, abyście w przyszłości nie mieli o czym pisać.

(Imię i nazwisko do wiadomości redakcji)